

„Żyjąc przyjemnie i pracę z rzadka prowadząc do skutku...”: polityka przyjemności w poezji sympozjalnej Grecji archaicznej

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

Ogromna część tradycji poetyckiej archaicznych Greków związana jest z pewnym szczególnym kontekstem wykonawczym, zarazem jedną z kluczowych instytucji życia społecznego rozwijających się w tym okresie „miast-państw” (*poleis*, l. poj. *polis*). Mam na myśli rytuały picia wina, w jakich uczestniczyli uprzywilejowani ekonomicznie i społecznie mężczyźni. Najlepiej udokumentowaną i najczęściej analizowaną formą tego rodzaju uroczystości jest *symposion* [“Sympozjon, czyli wino”; „*Sympozjon*”, czyli *wspólne picie*; Murray; Hobden]: rytuał elitarny, ograniczony do niewielkiej liczby gości, służący, jak często się podkreśla, manifestowaniu odrębności ucztującej grupy względem reszty społeczności. Poczucie wyższości, jakie łączyło sympozjastów, wiązało się zarazem z ideałami egalitaryzmu w obrębie samej grupy. Demonstrują to przedstawienia *symposion* z attyckich wyrobów ceramicznych – waz, które przypuszczalnie służyć miały celom tej złożonej ceremonii [Lissarrague; Filser 127-277]. Niekiedy już na poziomie kompozycji podkreślona zostaje równość współbiesiadujących mężczyzn; ceramika utrwała ponadto sympozjalne rytuały i zwyczaje, które artykułują ten ideał, jednocześnie wzmacniając poczucie solidarności między uczestnikami sympozjonu. Przykłady dostarczają choćby praktyki picia czy (równej, rzecz jasna) dystrybucji wina, tak jak i wystrój sali bankietowej, niwelujący ryzyko symbolicznego „wywyższenia” jednego z gości.

Jednoznaczne określenie funkcji sympozjonu oraz charakteru towarzyszących mu praktyk kulturowych – tego, czy są one z gruntu religijne, społeczne, polityczne i tak dalej – wydaje się karkołomne, jeśli nie niemożliwe. Jońskie rytuały wspólnego picia łączyły uświęcone tradycją zwyczaje religijne (choćby składanie libacji czy śpiewanie peanów skierowanych do bogów¹) z szeregiem zabaw i praktyk rywalizacji (np. konkursy zręcznościowe, zawody w picu wina, pojedynki słowne, agony poetyckie) – te zaś służyły, przynajmniej do pewnego stopnia, manifestowaniu wyjątkowości, nieprzeciętnej inteligencji czy elitarnych kompetencji kulturowych uczujących mężczyzn. Z tej różnorodności i rozpiętości praktyk sympozjalnych wynika zapewne zarówno trudność w sformułowaniu jednoznacznej definicji *symposion*, jak i wielość perspektyw metodologicznych w badaniach poświęconych temu fenomenowi. Dla samych Greków odpowiedź na pytanie o cel „wspólnego picia” była jednak znacznie prostsza i często sprowadzała się, jak zobaczymy, do „przyjemności” (czy raczej grupy wyrazów znaczeniowo pokrewnych tej kategorii).

Rzecz jasna, doznawanie przyjemności wymyka się temu, co uniwersalne. Podkreślał to wielokrotnie Oswyn Murray, który postulując ustanowienie „historii przyjemności” jako „autonomicznej dziedziny badawczej”, podjął analizę *symposionu* z perspektywy zrytualizowanych czynności i praktyk kulturowych, obejmujących także interakcje społeczne czy implikacje ideologiczne [“Symptotic History” 31-42; “Histories of Pleasure”; *The Symposion* 369-382]. W swoim tekście chce pokazać, w jaki sposób archaiczna poezja sympozjalna posługiwała się przyjemnością, konstruując wzorcowe obrazy sobie właściwej okoliczności wykonawczej. Podobnie jak wspomniane przedstawienia sympozjów z ceramiki attyckiej, opisy uroczystości wspólnego picia w utworach poetyckich posługują się stałymi motywami i zbliżonymi środkami ekspresji; różne tradycje dość zgodnie wiążą przy tym elitarne praktyki i zwyczaje z pozytywnie waloryzowanymi stanami emocjonalnymi, wyrażanymi poprzez takie pojęcia, jak *terpsis*, *euphrosyne* czy *chara*.

Pojęcie *symposion* jest relatywnie późne i w korpusie archaicznej poezji występuje okazjonalnie. Autorzy znanych nam pieśni „sympozjalnych”, ukazujących obraz modelowego bankietu, chętniej posługują się terminami bardziej ogólnymi lub takimi, które odznaczają się pewnym stopniem ambiwalencji, nie definiując typu uczyt². Ten fakt zdaje się wynikać z szerszego trendu estetycznego, a zarazem ideologicznego twórczości

1 Te dwie otwierające *symposion* praktyki w poezji archaicznej znajdują wyraz nie tylko w aluzjach czy artykułowanych przez osobę mówiącą nakazach. Wiele zachowanych elegii pełni funkcję peanu dla bogów. Co więcej, sam porządek zbiorów archaicznej poezji sympozjalnej odzwierciedla w tym aspekcie porządek uroczystości i umieszcza elegie dedykowane bogom na początku kolekcji (*Corpus Theognideum* [Young], w. 1-18 oraz 757-764, skolia attyckie, fr. 884-887 [Danielewicz 397-398]).

2 Np. cytowany niżej fragment 4 Solona [West] posługuje się pojęciem *dais* (w. 10): istotną kategorią eposów homeryckich, oznaczającą publiczną ucztę zwoływaną przez *basileusa* (tj. najwyższego dowodzącego, przywódcę). Na temat terminologii bankietowej w poezji archaicznej zob. [Schmitt-Pantel].

słownej tego czasu, mianowicie panhellenizmu, konsolidacji całej greckiej *oikumene*. Poezja (przynajmniej w kształcie, w jakim do nas dotarła) unika odniesień do tego, co lokalne, koncentrując się na praktykach łączących elity polityczne w całym basenie Morza Śródziemnego – w konsekwencji towarzyszące picie wina zwyczajne, które w poezji zostają opisane, sprawiają wrażenie jednolitych i spójnych [Hobden 249]. Spójność możemy dostrzec także w toposach, motywach czy terminach, za pomocą których poezja archaiczna kreuje właściwą sobie przestrzeń wykonawczą.

Już w eposie homeryckim, powszechnie uważanym za najstarszą znaną nam tradycję literacką Grecji, bankiet elit – powiązany, tak jak w wypadku *symposionu*, z praktykami muzycznymi, w tym wypadku z występem rapsoda – opisywany jest w kategoriach „przyjemności”. W księdze IX *Odysei* (w. 5-7) Odyseusz, przebywając jako gość w pałacu Alkinoosa, wygłasza pochwałę ucztę oraz muzyki, której miał okazję wysłuchać w jej trakcie: „Ja jestem przekonany, że nie ma niczego miłszego (*chariēsteron*) / od tej chwili, gdy nastrój radości (*euphrosynē*) panuje wśród wszystkich, / a biesiadnicy w sali największej słuchają pieśniarza [...]”³.

Odyseusz, komplementując uroczystość, posłużył się dwoma pojęciami: *euphrosyne* i *charis*. To właśnie one wraz z rozwojem w epoce archaicznej kultury bankietowej staną się kluczowymi kategoriami dyskursu metasympozjalnego [por. Hobden]. Na przykład w elegii Ksenofanesa [West, fr. 1] *euphrosyne* wypełnia „krater” (w. 4), stanowiący w tym wypadku metonimię samego sympozjonu⁴. Podkreślę przy tym, że wspomniane w utworze naczynie ceramiczne miało szczególną wagę dla tej uroczystości – zarówno z perspektywy ceremoniału, jak i na poziomie ideologii: towarzyszyło tym praktykom, które wiązały się z ideałem umiarkowania czy egalitarnymi normami sympozjalnymi.

Podobną figurę retoryczną do przytoczonego Ksenofanesa odnaleźć można w twórczości Dionysiosa Chalkusa, poety działającego w Atenach w V wieku przed naszą erą i kontynuującego wcześniejszą tradycję archaicznej elegii sympozjalnej. W jednym z fragmentów [West, fr. 1], stanowiącym „toast w wiersze ujęty” (w. 1), mowa jest o „kielichu poezji”, który „doda wdzięku wytwornych Charyt” (tłum. [Danielewicz 488]). Tym razem metafora naczynia sympozjalnego pełnego „przyjemności” bądź „radości” opiera się na słowie *charis* (wcześniej użytym przez Odyseusza): ponownie oznaczającym „przyjemność”, „radość”, zarazem jednak wskazującym na zadośćuczynienie, wdzięczność, zwrot należnego długu [Mitchell 18].

Oprócz *euphrosyne* i *charis* śpiewający o sympozjach poeci chętnie sięgali po termin *terpsis* – jak zauważa Anastasia-Erasmia Peponi [7], jedną z kluczowych kategorii estetycznych epoki archaicznej⁵. Na przykład w zbiorze elegii przypisywanych Teognisowi

3 Tłum. R. Chodkowskiego cytuję za: [Homer 205]. Szerzej na temat przemowy Odysa zob. [Ford], postulujący zależność wykreowanego w eposie bankietu od kultury sympozjalnej epoki archaicznej. Dodam, że wersy 6-11 z księgi IX (jak czytamy w *Sporze Homera z Hezjodem*, 90-94) miały być nazywane „złotymi” i śpiewane podczas „publicznych rytuałów” (*koinai thysiai*) po uczcie i złożeniu libacji [Allen 229].

4 Krater jest *mestōs euphrosynēs*, dosł. „pełen *euphrosyne*”. Zob. analizę fragmentu [Hobden 25-34; „Greckie symposion”].

5 Oprócz rzeczownika *terpsis* posługiwano się także czasownikami *terpō* („zaspokajam”, „daję przyjemność”), *terpomai* („odczuwam przyjemność”).

z Megary (nazywanym *Corpus Theognideum* lub *Theognidea* [Young]) znajdziemy szereg konstrukcji opartych na tym leksemie – każdorazowo w funkcji ekspresywizmu o silnym zabarwieniu pozytywnym: „Nie chcę nowych zmartwień [...]; chciałbym zawsze radować się do wtóru formingi, tańców i pieśni” [w. 789-791]; „Chodź tutaj! I wraz z aulecistką [stań] obok tego, co płacze; / pijmy i śmiejmy się z jego zmartwień” (w. 1041-1042). Kontekst muzyczny pozwala dostrzec w tej kategorii pewną przyjemność estetyczną; zarazem fakt, iż *terpsis* bywa przeciwstawiana w poezji cierpieniom dnia codziennego, podpowiada, że jest to pewien subtelny stan psychiczny: ulotna satysfakcja czy uniesienie wynikające z zaspokojenia potrzeby grupowego doświadczenia radości i beztrioski.

W elegiach, które śpiewano w trakcie bankietów, opisywano i negocjowano nie tylko przebieg ceremonii oraz towarzyszące jej rytuały, ale także reguły, normy i wartości, jakie w założeniu miały jej przyświecać. Normatywny wydźwięk metasympozjalnego dyskursu widoczny jest także w odniesieniu do „przyjemności”. U przytoczonego Ksenofanesa [West, fr. 1] *euphrosyne* – słowo, które w pierwszych wersach elegii użyte zostaje do wyrażenia estetycznych walorów sympozjonu i wynikłej z nich przyjemności – znajduje paralełę w dalszej części utworu. W wersie 13 przymiotnik *eúphrôn* (oparty na tym samym leksemie co *euphrosyne*) służy podkreśleniu właściwej postawy i dyspozycji wyróżniających zebranych na uroczystości mężczyzn: ci, którzy zasługują na ten epitet, przestrzegają reguł sympozjalnych⁶. W poezji archaicznej „przyjemność” często występuje zresztą w parze z normami sympozjalnych zachowań – zwłaszcza nakazami wstrzeźliwości czy regułami interakcji personalnych. Jako przykład mogą ponownie przywołać elegię *Corpus Theognideum* (w. 789-796 [Young]), w której aspiracje do czerpania przyjemności z partycypacji w sympozjonie („chciałbym radować się [*terpoimēn*] do wtóru formingi...”, w. 791) dopełnia życzenie, aby zachować w towarzystwie innych sympozjalistów „szlachetny rozsądek” (*esthlòs nóos*, w. 792); zarazem „radowanie się” zostaje przeciwstawione „niestosownemu (podlemu) zachowaniu” (*érgmata lygrá*, w. 793) i uzależnione od postawy „sprawiedliwości”: ja poetyckie chce być zawsze *dikaïos*, „sprawiedliwym” (w. 794), co na gruncie poezji sympozjalnej często oznacza po prostu przestrzeganie norm i zasad regulujących ceremonial sympozjalny czy interakcje między jego uczestnikami⁷.

Pozorna wielość form doświadczania przyjemności nie jest nigdy niezależna od społecznego usytuowania jednostki w hierarchii klasowej (tak jak i jej przynależności rasowej lub płciowej). W latach 70. i 80. XX wieku przypomniały o tym socjologia i studia kulturowe inspirowane marksizmem, w tym prace Pierre’a Bourdieu, radykalnie zrywające

6 Respektują obowiązki religijne w rodzaju libacji; posługują się „czystymi słowami”, przestrzegając norm dyskursu i okazując szacunek należny bogom i ludziom (w. 13-16). Zob. [“Greckie symposion”].

7 Analogicznie w wersach 15-16 Ksenofanesa [West, fr. 1] możliwość „czynienia tego, co sprawiedliwe” (*tà dikaia présein*), zostaje skonstrastowana z *hybris* (tj. „butą”, dyshonorem, postawą pogardy dla istniejących hierarchii bądź wyróżniającego inne osoby prestiżu społecznego), uzależniona od norm religijnych sympozjonu. Zob. o pojęciu „sprawiedliwości” w tradycji Teognisa z Megary [Wokół pojęcia *dikē*].

z wiarą w „czyste” sądy smaku czy niezależność wyborów konsumenckich od różnic wykształcenia, pozycji ekonomicznej i relacji władzy. Zbliżone intuicje odnaleźć można zresztą w znacznie starszych publikacjach, także XIX-wiecznych. Myślę tu o Thorsteinie Veblenie, twórcy *Teorii klasy próżniaczej*, który ostentacyjny luksus i styl życia oparty na dążeniu do maksymalizacji przyjemności opisał w pierwszej kolejności w kategoriach strategii kreowania prestiżu społecznego. Konsumpcja dóbr służy dystynkcji społecznej [Veblen 65]: za jej pomocą ludzie manifestują swoją odmienność i wyjątkowość, współzawodnicząc w „szacunku i poważaniu” [27]; jednocześnie poprzez przyjemność – czy też potencjał do jej doświadczania – odróżniają oni siebie samych jako członków elit od tych, którzy nie mają zasobów do praktykowania wybranego modelu życia. Zarazem dyskurs dotyczący przyjemności i form spędzania czasu wolnego precyzyjnie waloryzuje określone aktywności: jedne wiążąc z tym, co niskie i pospolite, inne rezerwując dla tych, którzy cieszą się uprzywilejowaną pozycją ekonomiczną czy polityczną.

W dyskursie poezji sympozjalnej możemy zaobserwować szereg zależności zachodzących między kategoriami „przyjemności” oraz „luksusu” a dystynkcjami społecznymi. Zanim spróbuję je unocznnić, podkreślę, że greckie elity VII-V wieku przed naszą erą – wbrew często powielanym założeniom – nie stanowiły spójnej i zamkniętej grupy arystokratów. Wraz z procesami urbanizacji i centralizacji *polis*, a zarazem dynamicznym wzrostem liczby ludności we wczesnej epoce archaicznej przeobrażeniom ulegały istniejące hierarchie, relacje ekonomiczne oraz modele życia czy sposoby bogacenia się. Z tych właśnie względów, jak podkreślał we wpływowej pracy *Le prestige des elites* Alain Duplouy, nie istniała w tym okresie jedna, spójna i zamknięta arystokracja. Ludzie zarówno stale tracili pozyskane wcześniej przywileje polityczne, jak i doświadczali nagłych awansów społecznych [por. Knodell]. Co więcej, same kryteria przynależności do grup uprzywilejowanych (elit) przez całą epokę archaiczną pozostawały przedmiotem negocjacji i sporów. (Ten model myślenia o greckich elitach – jako otwartych na zmiany personalne grupach o nieostrych kryteriach przynależności – w ostatnich latach zaczął dominować wśród badaczek i badaczy epoki archaicznej [Duplouy; „Sympozjon”, *czyli wspólne picie* 36-39; Meister]).

Rzecz jasna, w temacie strategii pozyskiwania prestiżu społecznego wyjątkowo istotna wydaje się rola dóbr luksusowych. Już w swoich eposach Homer wiele uwagi poświęca drogim ubraniom czy biżuterii „noszących spiżowe chitony” herosów [van Wees]. W późniejszych tradycjach poetyckich wychwala się „luksus” (*habrosýnē*), wspominając zarazem o „orientalizujących” zwyczajach czy pochodzących ze wschodu, zwłaszcza z Lidii, drogich ubraniach (np. Safona, fragmenty 39, 98a w. 10 i 98b w. 1-3 [Voigt], Alkman, fragment 1, w. 66-68 [Page], por. [Kurke; Meister 143])⁸. W przytaczanym już przeze mnie *Corpus Theognideum* znajdziemy nawet fragmenty, w których niedostatek dóbr wprost określany jest mianem „zła” i opisywany jako źródło cierpienia (w. 909-914 [Young]):

8 Zarazem źródła literackie dopełniają badania archeologiczne z nekropolii Grecji X-VII w. p.n.e. (np. z Lefkandi, Kerameikos Aten, Drepanon czy Argolidy), wskazujące na stopniowy przyrost dóbr luksusowych [Duplouy 151-169, 181-183; Knodell 225-227].

Czuję niepokój w duszy i jestem rozdarty. Stałem
 na rozstajach – przede mną dwie [różne] drogi.
 Rozważam, którą z nich pierwszą powinienem się udać:
 czy nie wydając [zbyt wiele] wieść życie pełne cierpienia (*en kakótēti*, dosł.
 „w złu”),
 czy żyć przyjemnie (*terpnôs*) i pracę z rzadka prowadzić do skutku.

Tematem elegii (w. 903-932) jest właściwe gospodarowanie zasobami: nie znając własnego przeznaczenia (w. 907) i nie wiedząc, ile dane nam będzie żyć, nie jesteśmy w stanie oszacować, na jak wystawne życie możemy sobie pozwolić. Co istotne, w przytoczonym fragmencie wyraźnie odrzucono ideę maksymalizacji zysków czy gromadzenia dóbr dla nich samych (skromne życie mimo bogactwa jest tu „zbędnym cierpieniem”, (w. 919), upatrując w nich raczej instrument prowadzący do „przyjemnego” życia (*terpnôs*, w. 914); w przytoczonej elegii „przyjemności” zostają przeciwstawione oszczędności, opisywanej jako „życie w złu” (w. 913) i utożsamianej z biedą.

Dla tradycji Teognisa z Megary zasoby finansowe stanowią zatem warunek wszelkiej *terpsis* czy *euphrosyne*. Stąd zaś wynika powszechność w zbiorze *Corpus Theognideum* motywu „zastaw się, a postaw się”: na przykład w elegii (w. 511-522), w której ja poetyckie deklaruje gotowość do zorganizowania biesiady na cześć przybyłego gościa mimo świadomości, iż po niej „nie będzie zdolny okazać gościnności już nigdy więcej” (w. 522); w innym fragmencie (w. 861-864) zapowiedziany zostaje powrót nad ranem, to jest po zakończeniu *symposion*, personifikowanej „biedy” (*peniē*). Tu warto przypomnieć słowa cytowanego Veblena, który podkreślał, iż „nie wystarczy mieć bogactwa”, aby zdobyć poważanie wśród ludzi [35] – ważniejszy od wysokości majątku, którym ktoś dysponował, był w Grecji archaicznym sposób jego wykorzystywania.

Staralem się pokazać, że w epoce archaicznej *symposion* często opisywane było z perspektywy emocji i subiektywnych doświadczeń – artykułowanych (mimo ich częściowej niedyskursywności) za pomocą takich kategorii, jak *terpsis*, *euphrosyne* czy *chara* (*charis*). Oprócz radości, zmysłowej lub estetycznej przyjemności, a także stanu satysfakcji czy uniesienia, jakie wynikają z zaspokojenia potrzeb (tych cielesnych, jak i społecznych czy artystycznych), każde ze wskazanych słów wskazuje przy tym na pewien kontekst społeczny: przywołuje normy interakcji personalnych, wartości wspólnotowe, doświadczenia towarzyszące spotkaniom publicznym.

W przytaczanych fragmentach uwidoczniło ten fakt zwłaszcza drugie z pojęć, oznaczające szczególnie nastrój właściwy dla bankietów elit bądź doświadczenie przyjemności wywołane „splendorem” czy „wytwornością” danej uroczystości⁹. Na przykład w jednej elegii Solon [West, fr. 4], zarzucając współobywatelom lekceważenie

9 Co więcej, poszczególne tradycje poetyckie epoki archaicznej chętnie problematyzują znaczenie „luksusu” – każdorazowo w nieco odmienny i dla siebie specyficzny sposób. I tak wśród utworów przypisywanych Ksenofanowi z Kolofonu znajdujemy fragment [West, fr. 3], w którym jednoznacznie krytykuje się przywiązanie elit do dóbr luksusowych oraz praktyki wspólnotowe („bezużyteczne rozkosze”) na tych dobrach oparte.

sprawiedliwości oraz chciwość, przeciwstawia ich postawę *euphrosyne* sympozjalnej: „zgoła bowiem nie wiedzą, jak strzec się, by w przesytnie nie popaść, / ani jak radość (*euphrosynē*) obecną uczcić biesiadą w spokoju” (w. 7-10, [Danielewicz 446]). *Euphrosyne* oznacza tu unikatową dla sympozjów atmosferę: jest przyjemnością wynikłą ze wspólnego ucztowania, wywołaną przez szereg czynników i wachlarz doświadczeń, tak zmysłowych, jak i estetycznych; ewokującą emocje i wrażenia, które współlistnieją z konkretnymi aktywnościami i praktykami sympozjalnymi. Muzyka, taniec i występy zaproszonych artystek i artystów; wino, które służący (przeważnie niewolnicy) mieszają z wodą w wystawnych kraterach, aby – w zgodzie z sympozjalnym *savoir-vivre*'em – rozlać je następnie do równie efektownych *oinochoe* czy w końcu do trzymanyh przez biesiadników kyliksów; obecność „pięknych chłopców” i heter, to jest ekskluzywnych pracownic seksualnych – wszystko to w znanych nam piosenkach sympozjalnych, tak jak i na przedstawieniach wazowych stanowi synonim „przyjemności”, „luksusu”, a zarazem wyróżnik tych, którzy stanowić mieli elity wybranej społeczności.

Jak pokazuje fragment Solona, utożsamiane z „przyjemnością” rozrywki każdorazowo wymagały pewnego kapitału społecznego, odróżniającego elity od nie-elit. Demonstrują to także wersy 53–57 *Corpus Theognideum* [Young], w których pierwszej z grup – w przekonaniu ja poetyckiego niesłusznie cieszącej się przywilejami politycznymi – wspomniany zostaje brak owego kapitału. Przy czym kontrast między elitami i nie-elitami w tym fragmencie opiera się na intertekstualnej aluzji do księgi IX *Odysei* (w. 112-113) i opisu Cyklopów: olbrzymów, którzy „nie znają praw ani agory” („Nie ma u nich zgromadzeń ni narad, ani też sądów” [Homer 208]). Podobnie jak Cyklopi, ci, których ja poetyckie stara się wykluczyć z kręgu władzy, „wcześniej nie znali ani sprawiedliwości (*dikas*), ani norm (*nómous*)” (w. 54-55, por. Anakreont, fr. 388 [Page]), to jest reguł życia zbiorowego: ubierali się w dzikie skóry, nie uczestniczyli w elitarnych rytuałach, jak zwierzęta żyli poza *polis*. Innymi słowy, nie byli zdolni do reprodukcji modelu życia, jaki w poezji powiązany zostaje z *euphrosyne* czy *terpsis*. Dla tożsamości i przynależności do kręgów uprzywilejowanych ważny jest tym samym stosunek do przyjemności i luksusu¹⁰: nie wystarczy, dysponując zasobami finansowymi, unikać codziennej pracy, organizować *symposia* i plawić się w typowych dla tej konwencji bankietu luksusach – trzeba jeszcze wiedzieć, jak zachowywać się w trakcie *symposion* i jak odróżnić źródła prawdziwej *euphrosyne* od tego, co stanowi najwyżej jej imitację.

Nadmienię, iż poezja sympozjalna, opisując właściwą sobie okoliczność wykonawczą w kategoriach „przyjemności” czy „radości”, sankcjonuje zwyczaje i praktyki kojarzone z sympozjami. Niemal każda forma konsumpcji, jaka wiązała się z bankietami elit i na nich znajdowała uznanie symboliczne, na gruncie poezji ulega problematyzacji [Foucault II 151]. Nadmierna troska poetów o moralność – dotycząca tych aktywności, które służyły elitom do manifestowania własnej pozycji społecznej – potwierdza zarazem wcześniej wyrażoną w tekście tezę dotyczącą płynności hierarchii społecznych. Jak pisał

10 Ideologiczny wydźwięk fragmentu wynika właśnie z tego, że reguły oraz normy społeczne zostają w nim zrównane z kapitałami symbolicznymi. Zarazem wyśmiewana grupa ulega animalizacji („jak dzikie jelenie” [w. 66]), co wydaje się dość banalną formą stygmatyzacji. Zob. [Meister 134-135].

Michel Foucault [II 150], „często się zdarza, że zainteresowanie moralne jest silne tam, gdzie w gruncie rzeczy nie ma ani obligacji, ani prohibicji”: metasympozjalny dyskurs poetycki może być w tym rozumieniu interpretowany jako reakcja na nieostrość kryteriów przynależności do elit czy brak instytucjonalnej, „jurydycznej” podpory dla norm, ograniczeń i zakazów dotyczących praktyk sympozjalnych. W poezji „przyjemność” zostaje powiązana z zagrożeniem: igranie z tym wszystkim, co składa się na sympozjalną *euphrosyne*, wymaga właściwego przygotowania, kompetencji, ponadto cnót, takich jak „umiarkowanie” (znajomość właściwej „miary”), „szlachetność” czy „sprawiedliwość” (*Corpus Theognideum*, w. 509-510 [Young; por. “Sympozjon, czyli wino” 403-405]).

Poezja sympozjalna, odmalowując właściwe sobie okoliczności wykonawcze, opisuje także emocje i stany, jakie towarzyszą tej domyślnej scenarii performansu – rzecz jasna, stany wartościowane jednoznacznie pozytywnie. Tym sposobem samo *symposion* podporządkowane zostaje jakościom estetycznym: wzbogacone o to, co subiektywne, zależne od jednostkowych doświadczeń i w pewnym stopniu niedyskursywne. Paradoksalnie opisane mechanizmy estetyzacji, splatając takie stany, jak „radość” czy „przyjemność”, z określonymi praktykami sympozjalnymi, waloryzują je i legitymizują.

Co istotne, w poezji sympozjalnej pojęcia, które wskazują na doświadczenie estetycznej lub zmysłowej przyjemności, krzyżują się także z normami i wartościami z porządku etyki. Używając języka *Historii seksualności* [Foucault], dochodzi tu do pomieszania „moralności” z „etyką” (zob. na ten temat [Rudnicki 13-25]): uniwersalne wartości i zasady stają się usprawiedliwieniem dla narzucanych przez poezję nakazów, sankcji, sama zaś „przyjemność” – manifestacją podziałów społecznych oraz kryteriów społecznej dystynkcji.

Lista prac cytowanych

- Allen W., Thomas, editor. *Homeri Opera. Tomus V.* Oxford University Press, 1993.
- Danielewicz, Jerzy, editor. *Liryka starożytnej Grecji.* PWN, 1996.
- Duplouy, Alain. *Le prestige des élites: recherches sur les modes de reconnaissance sociale en Grèce entre les Xe et Ve siècles avant J.-C.* Les Belles lettres, 2006.
- Filser, Wolfgang. *Die Elite Athens auf der attischen Luxuskeramik.* Walter de Gruyter, 2017.
- Ford, Andrew. “Odysseus after Dinner: Od. 9.2-11 and the Tradition of Symptotic Song”. *Euphrosyne: Studies in Ancient Epic and its Legacy in Honor of D. Maronitis*, edited by John N. Kazazis, and Antonios Rengakos, Steiner, pp. 109-123.
- Foucault, Michel. *Historia seksualności. I. Wola wiedzy. II. Użytek z przyjemności. III. Troska o siebie.* Translated by Bogdan Banasiak, et al., Czytelnik, 1995.
- Hobden, Fiona. *The Symposion in Ancient Greek Society and Thought.* Cambridge University Press, 2013.
- Homer. *Odyseja.* Translated by Robert Roman Chodkowski, KUL, 2020.
- Knodell, Alex R. *Societies in Transition in Early Greece: An Archaeological History.* University of California Press, 2021.
- Kurke, Leslie. “The Politics of ἀβροσύνη in Archaic Greece”. *Classical Antiquity*, vol. 11, no. 1, 1992, pp. 91-120.
- Lissarrague, François. *The Aesthetics of the Greek Banquet. Images of Wine and Ritual.*

- Translated by Andrew Szegedy-Maszak, Princeton University Press, 1990.
- Meister, Jan Bernhard. *"Adel" und gesellschaftliche Differenzierung im archaischen und frühklassischen Griechenland*. Franz Steiner Verlag, 2020.
- Mitchell, Lynette G. *Greeks Bearing Gifts. The Public Use of Private Relationships in the Greek World, 435–323 BC*. Cambridge University Press, 1997.
- Murray, Oswyn. "Histories of Pleasures". In *vino veritas*, edited by Oswyn Murray, and Manuela Tecuşan, British School at Rome, 1995, pp. 3-16.
- . "Symptotic History". *Symptotica. A Symposium on the Symposion*, edited by Oswyn Murray, Oxford University Press, 1990, pp. 3-13.
- . *The Symposion: Drinking Greek Style. Essays on Greek Pleasure 1983–2017*, edited by Vanessa Cazzato, Oxford University Press, 2018.
- Page, Denys Lionel, editor. *Poetae Melici Graeci*. Clarendon Press / Oxford University Press, 1962.
- Peponi, Anastasia-Erasmia. *Frontiers of Pleasure: Models of Aesthetic Response in Archaic and Classical Greek Thought*. Oxford University Press, 2012.
- Rudnicki, Cezary. *Etyka przeciwko moralności. Foucaultowskie studia nad starożytnością i wczesnym średniowieczem*. Wydawnictwo Benedyktynów TYNIEC, 2022.
- Schmitt-Pantel, Pauline. *La cité au banquet. Histoire des repas publics dans les cités grecques*. Ecole française de Rome, 1992.
- Skarbak-Kazanecki, Jan. "Bicie monet w poezji archaicznej. Uwagi o narodzinach greckiego pieniądza". *Czas Kultury*, vol. 208, no. 1, 2021, pp. 5-13.
- . "Greckie symposion jako przestrzeń dyskursu filozoficznego: Ksenofanes i krytyka tradycji poetyckiej". *Tekstualia*, vol. 56, no. 1, 2019, pp. 35-52.
- . *Wokół pojęcia dikē: poetyka i ideologia „sprawiedliwości” w tradycji Teognisa z Megary*. Unpublished doctoral dissertation, Uniwersytet Łódzki, 2022, <https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/42245>.
- Veblen, Thorstein. *Teoria klasy próżniaczej*. Translated by Janina Frentzel-Zagórska, PWN, 1971.
- Voigt, Eva-Maria, editor. *Sappho et Alcaeus. Fragmenta*. Polak & van Gennep, 1971.
- West, Martin L., editor. *Iambi et elegi graeci ante Alexandrum cantati. Vol. II. E*. Typographeo Clarendoniano, 1972.
- van Wees, Hans. "Trailing Tunics and Sheepskin Coats. Dress and Status in Early Greece". *The Clothed Body in the Ancient World*, edited by Liza Cleland, et al., Oxbow, 2005, pp. 44-51.
- Węcowski, Marek. "Sympozjon, czyli wino jako źródło kultury". *Antropologia antyku greckiego. Zagadnienia i wybór tekstów*, edited by Włodzimierz Lengauer, and Lech Trzcionkowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011, pp. 399-413.
- . „Sympozjon”, czyli wspólne picie. *Początki greckiej biesiady arystokratycznej (IX–VII wiek p.n.e.)*. Sub Lupa, 2011.
- Young, Douglas, editor. *Theognis. Ps.-Pythagoras. Ps.-Phocylides. Chares. Anonymi Aulodia. Fragmentum teliambicum*. Bibliotheca Teubneriana, 1971.

Abstrakt / Abstract

Jan Skarбек-Kazanecki

„Żyjąc przyjemnie i pracę z rzadka prowadząc do skutku...”: polityka przyjemności w poezji sympozjalnej elit Grecji archaicznej

Wiele tradycji poetyckich Grecji archaicznej, choć dotarło do nas w formie tekstów, pierwotnie transmitowanych było ustnie poprzez śpiew na publicznych i prywatnych uroczystościach. Niektóre z nich stanowiły istotny element uroczystości nazywanych *symposia*, łączących mężczyzn o uprzywilejowanej pozycji społecznej, politycznej czy ekonomicznej. W samej poezji sympozjalnej obrazy wzorcowych okoliczności wykonawczych konstruowane są za pomocą takich pojęć, jak *terpsis*, *euphrosyne*, *chara*, *hedone* – zwyczajowo tłumaczonych jako „przyjemność”. Autor analizuje utrwalony w poezji dyskurs metasympozjalny, starając się unaocznic społeczne i polityczne znaczenia tych elitarnych praktyk biesiadnych. Poprzez opis mechanizmów estetyzacji sympozjów pokazuje, iż śpiewana w ich trakcie poezja waloryzowała, legitymizowała, a ponadto negocjowała model życia, jaki wyróżniać miał elity. **słowa kluczowe:** symposion, arystokracja, luksus, komensalizm, krytyczna analiza dyskursu

“Living Pleasurably and Rarely Seeing the Job Through”: the Politics of Pleasure in the Symposium Poetry Engaged in by the Elites of Archaic Greece

Many of the poetic traditions of Archaic Greece, although they have reached us in the form of texts, were originally transmitted orally through singing at public and private ceremonies. Some were an essential part of ceremonies called *symposia*, bringing together men of privileged social, political or economic positions. In symposium poetry, images of exemplary performative circumstances are constructed using such terms as *terpsis*, *euphrosyne*, *chara* and *hedone* – customarily translated as “pleasure.” The author analyzes the metasymposium discourse perpetuated in poetry, trying to highlight the social and political meanings of these elite feasting practices. Through a description of the aestheticization mechanisms of symposia, he shows that the poetry sung at these events valorized, legitimized and negotiated the model of life that was meant to distinguish the elites.

keywords: symposium, aristocracy, luxury, commensalism, critical discourse analysis